
Zlot Hufca ZHP Tarnów w Lubczy



W dniach 24-26 lutego 2017 odbył się Zlot Hufca ZHP Tarnów w Lubczy. Wzięło w nim udział prawie 400 harcerzy z tarnowskich i okolicznych drużyn.

Oczywiście nie zabrakło reprezentacji każdej z żabnieńskich jednostek. Na zlot wybrały się zuchy z 14 Gromady Zuchowej „Wesołe Żabki” oraz harcerze z 21 Tarnowskiej Drużyny Harcerskiej „Czarne Stopy” z Ilkowic, 31 Tarnowskiej Drużyny Starszoharcerskiej „Leliwici” z Gimnazjum w Żabnie, 5 Tarnowskiej Drużyny Harcerskiej im. Janusza Korczaka z Żabna, a także, w roli organizatorów, przyjechali wędrownicy z 41 Tarnowskiej Wędrowniczej Drużyny Harcerskiej z Gimnazjum w Żabnie.

Zlot rozpoczął się w piątek na Starej Kapłanówce w Tarnowie, skąd harcerze wyruszyli

w podróż do Lubczy autobusami. Tuż po przyjeździe i zakwaterowaniu odbył się apel rozpoczynający zlot, na którym komendant zlotu, phm. Sebastian Wąs, powitał wszystkich i podziękował za tak liczne przybycie. Chwilę później miały miejsce pierwsze zajęcia w grupach wiekowych. Harcerze młodszy wzięli udział w grze na sali gimnastycznej, która była wprowadzeniem do gry mającej odbyć się następnego dnia. Wykonywali doświadczenia chemiczne, rozpoznawali przyprawy, wiązali węzły i ćwiczyli szyfry. W tym samym czasie harcerze starsi dowiadywali się o skautach z innych krajów, poznawali ich tradycję i zwyczaje. Wieczorem każdy pion usiadł przy kominku, by zintegrować się nieco między drużynami oraz wspólnie pośpiewać.

Piątkowa noc obfitowała we wrażenia dla 21 TDH, gdyż w nocy po alarmie mundurowym, miało miejsce przekazanie drużyny z rąk pwd. Darii Kaczówki drużynie Monice Nodze. Życzymy jej mnóstwo zapału do pracy i wytrwałości na harcerskim szlaku! Tej nocy również kilku harcerzy z 5 TDH złożyło Przyrzeczenia Harcerskie.

Kolejny dzień zaczął się bardzo wczesnym apelem, na którym powitaliśmy licznie zgromadzone zuchy. Chwilę później rozpoczęły się kilkugodzinne zajęcia. Najmłodszy wzięli udział w grze, podczas której musieli nauczyć się kilku słów w języku hindi, odszyfrować przepis na miksturę, przygotować teatrzyk dla specjalnego gościa, namalować Smocze Góry, nauczyć się samoobrony, wyłowić tajemnicze ryby, oraz zbudować wehikuł czasu. Za to zadanie dostali bilety do wehikułu czasu. Po obiedzie przenieśli się wehikułem do czasów Baden Powella, gdzie twórca skautingu opowiedział im kilka ciekawych historyjek o sobie. Zuchy pokazały mu przygotowane podczas biegu scenki i bawiły się wszystkie razem, śpiewały ulubione piosenki oraz uczyły się nowych płaśców.

Harcerze przed południem poszukiwali zaginionej laski skautowej Roberta Baden-Powella, założyciela skautingu. Podczas gry musieli wykazać się umiejętnościami kojarzenia faktów, znajomością języka angielskiego, sprytem i szybkością, a także wiadomościami z zakresu fizyki i chemii. Popołudniu wzięli udział w quizie na podstawie telewizyjnego show „Kocham Cię Polsko”. Wszystkie patrole zmierzyły się ze sobą podczas zabawnych konkurencji, jakimi były na przykład głuchy telefon, wojna na okrzyki, licytacje muzyczne, czy ćwiczenia na spostrzegawczość.

Starsi harcerze natomiast najpierw wcielili się w kucharzy, tworząc przekąski charakterystyczne dla różnych krajów, na przykład Francji czy Włoch. Przygotowywali też plakaty, każdy patrol o innym z państw. Przygotowane przez nich „kanapeczki” były następnie testowane przez Jury i oceniane pod względem smaku, wyglądu i zgodności z kuchnią danego kraju. Później harcerze starsi zwiedzali miasto podczas gry na orientację, zwanej „INO mi się nie zgub”. Polegała ona na chodzeniu od punktu do punktu i wykonywaniu zadań. Aby wykonać wszystkie zadania, harcerze musieli dobrze czytać mapę i oczywiście nie zgubić się. Gdy wrócili, zmierzyli się ze sobą w grze „Jeden z dziesięciu”, sprawdzając swoją wiedzę na temat historii harcerstwa.

Na wieczornym kominku spotkaliśmy się już wszyscy razem, jak jedna wielka harcerska rodzina. Pojawiła się wśród nas Komenda Hufca, na czele z hm. Maksymem Pękoszem, a także Dyrekcja szkoły w Lubczy. Podczas kominka świętowaliśmy Dzień Myśli Harcerskiej, odbywający się co roku 22 lutego, jako upamiętnienie urodzin założycieli skautingu – Roberta i Olive Baden-Powell. Z tej okazji gromady i drużyny naszego hufca obdarowują się własnoręcznie przygotowanymi prezentami. Jednym z ważnych punktów tego wieczoru było wręczenie medali za zasługi dla Hufca. Druhną wyróżnioną srebrnym medalem okazała się pwd. Justyna Golec, była drużynowa 31 TDSH „Leliwici”. Natomiast pwd. Renata Kawula, drużynowa 5 TDH, została mianowana namiestnikiem harcerskim hufca. Serdecznie gratulujemy!

Niedziela jak zawsze była dniem przeznaczonym na pakowanie i sprzątanie, ale najważniejszy był apel zamykający zlot. Ogłoszeni zostali zwycięzcy współzawodnictwa między drużynami. Pierwsze miejsce w pionie harcerskim zdobyła 21 TDH „Czarne Stopy”, która wygrała sobotnią grę, a także świetnie radziła sobie na pozostałych zajęciach. Jesteśmy z nich bardzo dumni! Na zakończenie wzięliśmy udział w Mszy Świętej, która nietypowo odbyła się na sali gimnastycznej, a następnie wsiedliśmy do autobusów i wróciliśmy do Tarnowa. Zabawa na zlocie była świetna i na pewno nie zabraknie nas na kolejnym! Oby do zobaczenia za rok!

Czuwaj!

pwd. Daria Kaczówka